

Rolnicy apelują o doszacowanie strat!

Autor: agroFakt.pl

Data: 30 sierpnia 2018



Jeszcze do 10 lipca Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, który monitoruje suszę w Polsce, wskazywał, że zagrożonych było aż 30% upraw zbóż jarych i 1/4 upraw rzepaku.

Deficyt wody wyniósł od 100 do 150 milimetrów. Susza w Polsce dotknęła nawet tak niewymagające uprawy jak żyto. Jak opowiada rolnik z Dąbrówki Górnej Marian Górecki – *Iwia część kłosów była wypełniona tylko w 30%. Bywały i takie, które w ogóle nie miały ziarna.*



Rolnicy skarżą się na małą liczbę ziaren w kłosie

Gigantyczne straty rolników

Komisje składające się z przedstawicieli gmin oraz izb rolniczych wyszły w pola, aby szacować straty. Członek Izby Rolniczej z Lędzin Hubert Kiwus poinformował, że w gminie Chrzastowice straty są ogromne. – **Mamy uprawy zniszczone powyżej 70%** – przyznał.

Ryszard Kansy, członek Izby Rolniczej z Opola podkreślił, że oszacowanie strat jest niezbędne do wielu dalszych działań. – **Niektórzy może będą się ubiegać o kredyt. Kto jest na VAT-cie, nie będzie miał sprzedaży, również potrzebny mu dokument. Może urząd skarbowy powie, że gdzieś sprzedawał zboże nie na faktury.**

Obejrzyj materiał wideo i dowiedz się, jakie straty spowodowała tegoroczna susza w Polsce!

Ucierpiały nie tylko zboża!

Okazało się, że susza w Polsce dotknęła również buraki cukrowe. – *Tu plonu nie można się spodziewać. **Jest totalna katastrofa w tej chwili*** – mówi załamany rolnik z miejscowości Włochów Józef Walas. **Podobnie wyglądają uprawy kukurydzy.** Jak dopowiada gospodarz, rośliny są w stanie krytycznym. – **Za 2 tygodnie do młócenia** – szacuje.



W wyniku suszy ucierpiały nie tylko zboża, a również buraki

Komisje gminne jako wyrocznie

Przedstawiciele Izby Rolniczej w Opolu spotkali się z ministrem rolnictwa. Nakazał on szacowanie strat we wszystkich uprawach. Jak informuje prezes Izby Rolniczej w Opolu Herbert Czaja – **komisje gminne mają szacować na wniosek rolnika wszystko, co wskaże. Mają być wyrocznią. Tą instytucją, która stwierdzi, czy rzeczywiście straty w uprawach są z powodu suszy, nawałnych deszczy czy gradu.**

W gminie Lewin Brzeski wszystkie starty oszacowano w lipcu. – **Już wtedy było widać, że i kukurydza, i buraki, i inne okopowe nie mają wody** – mówi Leszek Fornal, członek Izby Rolniczej z Kantorowic.

Apel o doszacowanie strat



Gospodarze chcą poszerzyć listę zagrożonych upraw m.in. o kukurydzę

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach jednak nie stwierdził suszy na Opolszczyźnie. **Wojewoda Opolski nie zgodził się uwzględnić protokołów szacowania strat w burakach i kukurydzy.** Jak twierdzi prezes Izby Rolniczej w Opolu – *Jest różne podejście komisji gminnych. Nie ma jednolitej interpretacji, co do szacowania strat w wyniku suszy czy innych okoliczności klimatycznych.*

Izba Rolnicza w Opolu wysłała do wojewody opolskiego pisma z prośbą o doszacowanie strat stwierdzonych w lipcu, **poszerzając listę zagrożonych upraw o buraki i kukurydzę.** W razie braku odzewu, organizacje wchodzące w skład porozumienia rolników Opolszczyzny, wystosowały do ministra rolnictwa pismo otwarte. Dokument zawiera najpilniejsze postulaty, które mogą spowodować złagodzenie skutków suszy w Polsce.